

GEN. INSP. JAZDY.

Dla oznaczeń: „Pilne“ „Poufne“ „Telegram“ i t. d.
Oddz. _____ Nr. _____ z dnia _____ 19____

Przedmiot:

Bałaachawicz

Nacz. Oddziału:

Przed wysłaniem: (A. e.)

Szef Sztabu:

~~Stefan~~

Po wysłaniu: (P. e.)

Gen. Insp. Jazdy:

Przed zezwoleniem (A. a.)

Po manipulacji: (P. m.)

Czystopisów w załączeniu:

Zezwalam:

Arkusz wywiadowczy, opinia i t. p.

Załączyć:

Poprzednie pomocnicze akta:

Przepisał:

Porównał:

Odesłał:

Referentowi przedłożyć _____ 19____

BUREAU D'INFORMATION

Adjutantura osobista
Szefa Sztabu generalnego W. F.

Russe.

Hôtel Brühl

Nr. 35.

SITUATION SUR LE FRONT DE BOULAK-BALACHOVITCH.

/ 10 au 30 Novembre /.

Les premiers jours de Novembre l'armée du général Boulak-Balachovitch, concentrée ^{sur le} rayon Touroff commença l'opération contre Mozyr. La 1-ère division foncièrement démocratique composée de vieux partisans et dont la plupart des officiers sont d'anciens soldats, prit la direction de l'est. La 2-ème et la 3-ème divisions se dirigèrent l'une vers le nord, et l'autre vers le sud. Le 10 Novembre le groupe de la 1-ère division du colonel Balachovitch, frère du général, entra à Mozyr de front, tandis que le 1-er régiment de chasseurs à cheval, de la 1-ère division commandé par le colonel Pavlovsky et dans lequel se trouvait Boris Savinkoff, y entraient en même temps par un mouvement contourné, à l'arrière des bolchéviks et après des engagements acharnés. Le butin pris à Mozyr fut considérable: 5.000 prisonniers, 2 batteries, 27 mitrailleuses, 6 trains d'équipage etc. Mozyr pris, la 1-ère division se porta en avant, confiant le soin de défendre la ville aux 2-ème et 3-ème divisions. Et tandis que la 1-ère division avançait victorieusement grossissant à vue d'œil du nombre de paysans se joignant à elles et en prenant successivement les villes de Kalinkovitchy et de Riétchitza avec un matériel de guerre énorme, la 2-ème division, après s'être battue mollement, se mit à reculer. La défection de la 2-ème division qui compromit le succès de toute l'opération s'explique par le fait que parmi ses officiers régnait trop

l'esprit d'ancien régime qui creusa un fossé entre eux et les soldats. Tandis que la 1-ère division continuait à avancer victorieusement et que la 2-ème battait en retraite vers Touroff, la 3-ème commandée par le général Yaroslavtzeff dut tenir seule dans Mozyr contre les énormes forces jetées contre elle. La situation de la ville presque complètement encerclée était critique. Le général Balachovitch, prit alors la décision hardie de se frayer un chemin, avec son escadron à travers les rouges, de rejoindre la 1-ère division opérant au-delà de Rietchitza, en portant un coup avec celle-ci à l'arrière des rouges dégager Mozyr. Malheureusement le général Balachovitch ne put exécuter son plan en entier. En livrant de nombreux combats, il rejoignit la 1-ère division avec son groupe considérablement augmenté de volontaires paysans, mais il était trop tard pour dégager Mozyr. Malgré les efforts du général Yaroslavtzeff, il avait fallu évacuer la ville le 20 Novembre. Non seulement environ 15.000 rouges l'encerclaient, mais une attaque intérieure contre l'état-major organisée par des communistes juifs, avait fait singulièrement empirer la situation. Le général Yaroslavtzeff dut sortir de l'état-major en se frayant un chemin l'arme à la main. Détail curieux. Après avoir attaqué l'état-major, les bolchéviks se dirigèrent vers la maison où habitait Boris Savinkoff et que celui-ci avait quitté, il y avait à peine une heure. Les troupes de Yaroslavtzeff se retirèrent en ordre parfait. Une batterie resta même sur les positions deux heures après la prise de la ville. Mais grâce à l'héroïsme de l'officier la commandant, elle réussit à rejoindre le gros des troupes. Cette batterie qui perdit 65 hommes sur 80 était composée de gardes rouges passés tout dernièrement dans l'armée volontaire. Et tandis que la 2-ème et la 3-ème divisions battaient en retraite, en livrant des combats, dans la direction

de la frontière polonaise, le général Boulak-Balachovitch continuait à aller de l'avant avec sa I-ère division et prenait la ville de Gomel. A Gomel, Balachovitch appela les paysans à prendre entre les mains le pouvoir enlevé aux bolchéviks, et après avoir confié l'administration de la ville à un self-gouvernement - avec deux trains blindés pris aux bolchéviks, continua à avancer, ne tardant pas à occuper Jlobine et Bobrouisk.

Actuellement la situation militaire du front du général Balachovitch est la suivante: Les unités de la 2-ème et de la 3-ème divisions, sous le commandement du colonel Joseph Balachovitch, frère du général, après un combat acharné très inégal sous Touroff, ont passé la frontière polonaise tandis que la I-ère division continue à se porter en avant, semant l'insurrection sur son chemin, et opère actuellement à l'est et au nord de Gomel.

RAPORT.

Armja gen. Bałachowicza w dniach od 8 - 12/XI. dosięgnęła linii Mozyrz-Kalinkowice, działając dwoma grupami:

- I. I Dyw.P., III Dyw. 6 armat, 3 pułk jazdy, 1200 spieszonych kawalerzystów, razem 6400 bagnetów, 800 koni na południe wzdłuż od rzeki Prypeci.
- II. II Dyw.P., I. Pułk jazdy, 8 armat razem, 3000 bagnetów, 150 koni, działają wzdłuż rzeki Prypeci na północ od takowej na Petrikowo, Jakimowicze, Domanowicze.

Jednocześnie t.zw. włościańska brygada 300 bagnetów, 150 koni ruszyła na Owrucz, celem demonstracji. Ogólny plan akcji miał być po zajęciu Mozyrza jednoczesne uderzenie na Żłobin - Bobrujsk. Na pierwszy, przy pomocy działającej na północ od Mozyrza, a na Bobrujsk przez rzucenie oddziału po zajęciu Mozyrza w sile jednej Dyw. piech. oraz jazdy, - Mińsk miał być dalszym celem operacji.

Dnia 14.XI. został sformowany w Mozyrzu tymczasowy Rząd Białej Rusi co zostało przesłane do wiadomości Naczelnika Państwa do Warszawy.

Gen. Bałachowicz został naczelnym wodzem sił zbrojnych Białej Rusi i jako taki mianował brata swego Bałachowicza d-cą armji narodowo - ochotniczej rosyjskiej będącą obecnie częścią armji białoruskiej.

Gen. Bałachowicz powiadomiony o zbliżeniu się oddziałów partyzanckich pod Rzeczą i poślakomiwszy się na wiadomość o obecności w Homlu znacznych składów i 10 tysięcy zmobilizowanych rekrutów, nie zważając na nieoświetlenie rejonu z północy i na rozciągnięcie swoich sił bez bazy, postanowił uderzyć na Homel, by potem zagiąwszy prawy flank ruszyć na północny zachód.

Po wydłużeniu flanku i rozciągnięciu obozów i urządzeń, maszerujących już do Mozyrza, gen. Bałachowicz starszy, lekkomyślnie zebrawszy ze sobą najlepsze siły armji, jako to I. Dyw. Piech. 7 dział, 400 koni, poszedł na wschód. Jednocześnie poszło uderzenie dwoma grupami na Jewtuszkewicze i Domanowicze oraz na Kopatkewicze, by sforsować przeprawy koło Skrygałowa i Petrykowa odciąć obozy i tyły od armji.

II.d.p. pod d-twem pułk. Mikory została w ciągu dnia 19.11.20. zlikwidowana w rejonie Domanowicz. W ciągu akcji tego dnia, 2/8. Mińskiego p.p. z oficerami przeszło na stronę przeciwnika. Pułk św. Jerzego otoczony, przebijając się z wielkimi stratami. Definitywnie Dywizja ocaliwszy swoje działa i karabiny maszynowe w sile 800 bagnetów odeszła na Mozyrz, gdzie otrzymała rozkaz zajęcia przepraw na Prypeci około Skrygałowa. Dzięki braku środków technicznych, telefonów, radiot., sztab armji znajdujący się na wysokości Petrykowa dowiedział się dopiero w ciągu 36 g.o. rezultacie przerwy. Jednocześnie w szeregach jazdy przeszła 1/2 pułku ułanów na stronę przeciwnika.

Przeciwnik przeprowadzając się częścią 38 dywizji na zachód od Mozyrza odciał grupę pułk. Bałachowicza w Mozyrzcu. II dyw. zdeorganizowana przybyła na 21.11.20. do Morszewicz, Chłupina, Przerowa. Pułk. Bałachowicz 2 razy prowadząc z powodzeniem bitwy pod Mozyrzem i likwidując wypadki przeciwnika musiał z III. d.p. i resztą ułanów przebić się przez przeciwnika, który z od strony Owruca siłą 58 d.p. i 172 brygady podchodził na północ, na drogę Romanowka, Simanowice, Młynek, Ozierany.

Obecnie stan armji rozdziela się na 2 części:

I. grupa wyżej wspomniana gen. Bałachowicza po zajęciu Rzeczy i zdobyciu tam 100 k.m. 6 armat z zaprzęgiem, ruszyła na Homel, przyłączyła około 4 pp. sowieckiej i maszeruje z wielkim sukcesem na Żłobin. Bobrujsk zajęty w dn. 23.11.20. przez partyzanckie oddziały. Powstanie chłopskie wzdłuż Dniepru. Organizacje zbrojne w terenie Skucka /2000 ludzi z oficerami/. Zadanie obecne gen. Bałachowicza starszego utrzymanie się w rejonie Bobrujska i likwidacja 48 dywizji w rejonie Żłobina.

II. grupa w rejonie Ozierany, Simanowice, Przerowe. Zadanie tej reorganizacji obozów, organizacja bojowych oddziałów i urządzenie baz w Turowie. Następnie po wydzieleniu grupy 3000 bagnetów, 400 koni, 8 dział, marsz na Skuck dla połączenia się z gen. Bałachowiczem starszym. Jako przykrycie Turowa na służbę piechota formująca się z resztek II. Dywizji i pułk kozacki Duchopólnikowa.

Przyczyną nie skoordynowania działań gen. Bałachowicza z resztą armji jest bezwzględnie:

- 1 - brak łączności
- 2 - brak dobrych wywiadów.

Przyczyną drugą niepowodzenia był niepewny element II.Dywizji składającej się wyłącznie z jeńców . Chwila obecna zastaje element armji oczyszczony z żywiołu bolszewickiego . Nizki poziom oficera , brak kontroli tyków i szpiegostwo spowodowało rozproszenie się armji i jej demoralizacja . Obecnie są przewidziane wszystkie środki co do reorganizacji pułków i tyków . Brak głównie środków technicznych , soli dla zakupu żywności i paszy , broni dla powstańców . W danym momencie armja oczyszczona z praw od niepewnych elementów i poparta powstańcami i ludnością miejscową ma wielkie szanse powodzenia, o ile uda się gen. Bałachowiczowi , za pomocą emisariuszów utworzyć destrukcje w tyłach bolszewickich , spowodować masowe przechodzenie etc.

Jako objaw nie pożądaný notuję zaubny wpływ b.oficerów armji Bermonta w jego sztabie . Ludzie niepopularni z systemem wojny zastarzałym, bez inicjatywy. Podejrzenia o knowania z Berlinem bardzo nawet uzasadnionych jeszcze skonstatować nie można . Jasne jest tylko, dążenie tych osób do wytworzenia jednostki bojowej czysto rosyjskiej o charakterze narodowym oligarchicznym.

Dziękuję zawsze przecie Bałachowiczowi młodszemu , jednostce wysoko zdolnej i rozsądnej . Zawdzięczając mu udało się wyprowadzić III-ą Dyw.Piech. z Mozyrza ze zdobyczą i nie dopuścić do przejścia granicy polskiej .

Melduję o wielkim wpływie gen. Bałachowicza na ludność i jego nader lojalnem stanowisku do Polski . Obawiam się czy katastrofa z II-ą Dyw. nie miała ukrytych sprężyn i czy nie było to planowe przez zwolenników partji niemieckiej .

Na osobnej karcie podaję siły sowieckie na froncie armji oraz spostrzeżenia mogące interesować drugi Wydział . Melduję, że zostały w dn.24.XI.20. aresztowane przez wojska polskie : 144 pp.XVIII.D. zakłady oraz prowiant w rejonie Turów - Dawidgródek . Były wypadki rozgrabienia sprzętu wojskowego i składu Czerwonego Krzyża na stacji Lubów , przez baon XVIII.D. Oddziały sztabu armji będące w Turowie były aresztowane przez 144 pp.nie zwracając na zezwolenie na przebywanie tamże sztabu armji . Interwencja gen.Krajewskiego zapobiegła nadużyciom .

Reasumując powyższe suponuję sukcesy armji Bałachowicza, o ile będzie takowa szła w kierunku białoruskim nie rosyjskim i o ile armja narodowo - ochotnicza wyzbędzie się tendencji wszechrosyjskich . Jako najpierwszą pomoc ze strony Polski widzę w :

1. / orężu / karabiny rosyjskie i lekkie 3-y calowe armaty/ .
2. / amuniej .
3. / soli i mące .

Co do politycznego kierunku to g. Bałachowicz uchwycił wcale dobrze linję demokratyczną, białoruską i po niej idzie.

Sawinkow jedzie do Warszawy będzie prosił o audjencję u Marszałka Piłsudskiego. Uważałbym za rzecz konieczną wpłynięcie na tegoż, by przy stworzeniu teraz państwa Białoruskiego wpływ Sawinkowa zmniejszyć, gdyż zasadniczo jest on przeciwnikiem Białej Rusi jako celu dla Armji gen. Bałachowicza.

Jednakże miliony jakimi on rozporządza są jedynym źródłem kasy gen. Bałachowicza. Przez Sawinkowa idą rady i dyrektywy Francuzów.

Misja angielska zapowiada swój przyjazd.

Czy Wasza Eksolencja nie zechce poinformować mnie o korpusie Peremkina i czy jest możność przesunięcia go na prawy flank Bałachowicza t.j. na Owrucz.

Wojak

Wojak

Wojak

1.

2.

3.

Do

R

Szefa Sztabu Generalnego Jego

Ekselencji Generała R o z w a d o w s k i e g o.

R A P O R T.

Melduję, Jego Ekselencji, że stosownie do Jego rozkazu, kieruję się z raportem Nr.2. do Niego osobiście.

Armja Generała B.-Bałachowicza perjodzie dezorganizacji i paniki w 2 dywizji strzelców, co spowodowało flankowy ruch części XVI. armji sowieków od Skuczy na rzekę Prypeć i przez to odstąpienie od Mózryza 3. dywizji, zmuszona była przejść z taboremami na terytorjum polskie, by poczynając od 26.11.20. zacząć składać broń.

Lecz wyborowe oddziały partyzanckie, pod d-twem samego bat'ki, po rejdzie na Rzeczyce i Homel i przedarciu się przez otaczające je oddziały 38, 58, 10 dywizji przy pościgu przez Lubąńską dyw. jazdy doszły do rejonu Sitnica - Mihaszewicze, gdzie zatrzymały się.

Generał Bałachowicz po 14 dniowych uporczywych bojach i przekonaniu się, że 4-o krotnie silniejszy p-ik, jest na tyle słaby, że bez oporu daje się i grozi tylko masą, z resztą swej grupy w sile 2 - 3.000 ludzi, zatrzymał się na 5 wiorst przed neutralnym pasem i postanowił dopóki co granicy nie przechodzić.

Gen. Bałachowicz osobiście będąc bardzo lojalnym względem Polski, sądzi z wiadomości może spóźnionych i niepewnych, że póki co Polska zatargu z bolszewją nie chce i nie chce by on sam był tego zatargu przyczyną. Jednakże chce by rdzeń jego wojsk, który przyszedł z Estonji nie podległ losowi armji Browderowa w obozie jeńców. - Jenerał Bałachowicz jedzie do Warszawy dla zrobienia propozycji Rządowi Polskiemu o zaofiarowanie swych

R

Do

usług Polskiej Armji .

Wobec tego muszę pokrótce informować Pana Generała, że armja generała Bałachowicza , o ile w obozach będzie elementem podatnym do wszelkich agitacji i w każdym razie mal-kontentem , to o ile będzie miała możność w ten , lub inny sposób zachować cechy swojej formacji , może być bardzo użyteczną

Generał Bałachowicz obecnie b. popularny między włościanstwem i nawet w armji czerwonej , głosi w Rosji hasło - "dosyć wojny, żyd jest przyczyną waszych nieszczęść" . Szczere demokratyczny rodzaj jego właściwej armji tj. jazda i l. Dzw. śmierci jest popularna bardzo między włościanstwem . Po odwrócie generała Bałachowicza pewna część jego ludzi przeszła z bronią w rękę do t. zw. Zielonych , dla organizowania ich i napadania na tyły bolszewików . Zieloni na Białej Rusi przedstawiają dziś siłę bardzo poważną . Rejon Mozyrza , Bobrujska, Żłobina jest zajęty przez ich oddziały od 500 - 1000 ludzi . -

Jest wypracowany plan stworzenia na Białej Rusi organizacji przeciw bolszewickiej , zbrojnej , czegoś w rodzaju P.O.W. Są wskazane składy broni, kierownicy etc.

Przez takie przygotowanie terenu przez agitację między wsiami i zasilenie i zorganizowanie Zielonych jeden korpus rzucony szybko na Białą Ruś może ją szybko opanować, utrzymać .

Przyczyną porażki armji gen. Bałachowicza oprócz przyczyn natury wewnętrznej było :

- 1./ brak połączeń między daleko od siebie działającymi grupami.
- 2./ odsłonięcie flanków - prawego przez ustąpienie Ukraińców i akcję 4 armji od Owrucza i niemożność działania jednoczesnego na tyłach na połączenia kolejowe przez oddziały powstańcze .

Praca powstańców była dorywcza , nieskoordynowana .

Dodaje, że wpływ monarchistyczny w armji gen. Bałachowicza odegrał rolę niestety b. ujemną . Brak inicjatywy, szablon i przestarzały rosyjski system spowodowały w oddziałach dezorga-

nizację i przedwczesną panikę przy odstępowaniu .

Obecnie naznaczone zostało surowe śledztwo ,sądy polowe i co główne ,znaleziono sprawców złego .Skonstatowano wpływ partji niemieckiej ; o czem w Warszawie Jego Ekselencja mnie ostrzegał .

Suponuję za parę dni w Warszawie Jego Ekselencji ustnie dokładnie wszystko meldować ,jak również prosić o wzięcie pod swoją uwagę obecnego stanu armji gen.Bałachowicza ,mogącej być nam b.potrzebnej .

1.XII.20.

Nr.2/op.

/-/ Prączyński, rtm.